

MINISTER SPRAW WOJSKOWYCH

8444J2
Warszawa, dn. 14 czerwca 1922 r.

Licz. 4053/I

Przy odpowiedzi powoływać się na powyższą liczbę.

Do

Naczelnego Wodza I Marszałka Polski
w miejscu.-

Przedkładam w uzupełnieniu raportu mego z dnia 10
czerwca b.r. L.4053.-

1 załącznik.-

Minister Spraw Wojskowych

Tomliow
Generał - Dywizji.

ADJUTANTURA GENERALNA
NACZELNEGO WODZA
8444J2
3. VII
Wpłynęło dn. 14 czerwca 1922 roku
Wyszło dn. 14 czerwca 1922 roku
Załączników

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

L. DZ.

mój S'vitels

do r. all interesy

RP

Pani Major, ...

W związku z rozmową o ujednoliceniu kalendarza i jego
rolie by forma występowania dyplomatycznego, a nie
materiałowa jest:

- 1) Art. 10, 11 i 12 w sprawie (zgodnie z T. 10, 11, 12, -
- i w innych częściach umowy)
- 2) Note do Anglii, Francji i Rosji w sprawie ujednolicenia
na sprecyzowaniu faktów i zobowiązaniach w sprawie i formie
- 3) Note do belgijskiej sudki, bratki i spokojne



168

zawojowa restaracji fakta i radowie wyzkonie.

Wiel p. Moja fajer. tej znowi k. Sierawenta

orkumenty i ile tak znowojow kowensueto

(analogiczny esenpion wydsi Sierawenta)

Sontow
p. r. r. r.

Wykonane

10. II. K. S.

MINISTER
SPRAW WOJSKOWYCH

WARSZAWA, DN. 10 czerwca 1922 r.

LICZB.

4053/4. M 22 ty.

(W odpowiedziach należy powoływać się na powyższą liczbę)

Do

Naczelnika Państwa

I. Marszałka Polski.

Belweder.

Załączając telegramy donoszące o wtargnięciu i grabieży band bolszewickich na granicy wschodniej, melduję, iż fakta powyższe podałem do wiadomości Rządu, który postanowił wystąpić przeciw nim w drodze dyplomatycznej.-

Minister Spraw Wojskowych

Smolewski

Generał Dywizji.

ARCHIVES
New York

D e p e s z a .

Tu Czapiński - cześć. Tu Nowogródek. Kierownik bezpieczeństwa Taube przy aparacie. Cześć Panu proszę przyjąć depeszę.

Dziś otrzymano następujący telegram od Starosty Dziśnieńskiego. Bandy bolszewickie, według zawiadomienia baonów celnych w liczbie do 50 osób każda z karabinami maszynowymi przekroczyli granicę paląc wsie i dwory. Jedna banda poszła w kierunku na Siergiejszyki pomiędzy Disną a Orzechowem, druga banda na Stelmachowo na wschód od stacji Ziabki, trzecia na stacji Ziabki. Rzekomo miała ukazać się banda i pod Orzechowem. Dowództwo 3 brygady jazdy zarządziło wysłanie szwadronu z karabinami maszynowymi w kierunku na Ziabki i Siergiejszyki. Połączenie telegraficzne z Disną i Centralą 13 pułku przezerwane. Siedem majątków spalono, do dziesięciu osób zamordowano. Hordyński zastępca starosty.

Druga depesza z Głębokiego.

Na odcinku 33 baonu celnego bolszewicy przeszli granicę między Kulthajami a folwarkiem Zachacie i zostali wypędzeni. Siłami baonu celnego spotkami byli przez patrole, zostali obstrzelani i odpędzeni, w kierunku granicy, porzucili granaty i zbrudzoną bieliznę. Wszystko wspomniane dotyczy piechoty bolszewickiej. Komnica bolszewicka przesła od Kulhajna na północ, napadli na majątki Malosz, Błoszniki i inne zrabowawszy konie, cenne rzeczy, pozabijali właścicieli majątków a zapaszników część koni zrabowanych odbito na granicy. Rannych i zabitych bolszewicy zabrali ze sobą. Dwóch bolszewików i jednego konia zatrzymano na granicy, część wymienionej kawalerji przeszła odwrotnie za granicę rozrzuciwszy proklamacje w języku polskim stylu niemieckim, druga część kawalerji kryje się jeszcze po stronie polskiej. Dnia 8 czerwca godzina 12.

Hordyński Nr. 578 pf.



Po otrzymaniu szczegółowych danych niezwłocznie zakomunikuję.

Z powiatu Duniłowickiego otrzymano meldunki, że w dniach ~~28~~ 27, 29 i 31 maja były również 3 napady band bolszewickich, wszystkie bez ofiar. 1-szy w zaścianku Medet - 10 ludzi zbrojnych w celu poczynienia wywiadu bolszewickiego wojskowego. 2-gi w folwarku Popowka gminy Dokszyckiej - 9 ludzi z karabinami maszynowymi - zrabowano 2 konie, żywność i gotówkę. 3-cię folwarku Zajnicach gminy Duniłowickiej 30 ludzi zbrojnych - zrabowano żywność i gotówkę poczem z łupem wrócili do Rosji. Niezwłocznie tam wyjechał Inspektor granicy wschodniej ze specjalnym Komisarzem policji celem ustalenia faktów przeprowadzenia dochodzeń i porozumienia z lokalnymi władzami wojskowymi. 6 czerwca przybyli do Nowogródka trzej urzędnicy "Osobowego Oddziału" nr.4. w Słucku, którzy dobrowolnie przyszli z bronią i bardzo obfitym materiałem piśmiennym dowodowym do Polski. Materiał wykrywa akcję szpiegostwa bolszewickiego na naszym terenie i obecnie opracowuje się w tutejszej defenzywie w porozumieniu z prokuratorem sądu i oficerem Oddziału 2-go Dowództwa Armji w Lidzie specjalnie do tego przez urząd wezwany. Cały materiał otrzymany przez wymienionych będzie przesłany Ministerstwu po zużytkowaniu go na miejscu przy odnośnym piśmie.

Czy więcej informacji Pan nie ma ? Narazie nie, o ile otrzymam natychmiast zawiadomię. Dziękuję - cześć - cześć.

*Za zgodności z oryginałem
S. J. Kowalski p.t.*

KOMUNIKAT GRUPY BIENIAKONIE Nr. 11. z dn. 9.VI.22.

W nocy z dnia 7 na 8 około godz. 4-ej trzy oddziały bolszewickie każdy w sile po 50 - 100 ludzi, uzbrojone w karabiny ręczne i maszynowe przeszło granicę w rejonie Orzechowno - Kurhaje i napadły na folwarki: Błoszники, Maluszy, Kotowicze i inne, okoliczne rabując i mordując ludzi. Dwie bandy składały się z piechoty, jedna z kawalerji. Podczas napadu zginęło około 6-ciu właścicieli majątków wraz z rodzinami, między innymi osadnik Kpt. rezerwy W.P. Petrykowski. Po zaalarmowaniu baonu celnego Nr. 27 dwa oddziały piechoty pod ogniem wycofały się zagranicę, tracąc po drodze kilku zabitych i rannych, których udało im się zabrać ze sobą. Według niesprawdzonych wiadomości wpadło w nasze ręce dwóch bolszewików. Oddział kawalerji ukrył się w lasach. Zarządzono obławę, dotychczas bez wyniku. Dalszych szczegółów brak. Kierownik posterunku Głębokie wraz z sekcją ułanów udał się na przeprowadzenie szczegółowego wywiadu i pogoni. Z rejonu Dokszyce meldowano o podobnym wypadku napadu, szczegółowy wywiad zarządzono. Narazie szczegółów brak.

Kierownik Ekspozytury Nr.1.

Za zgodność:

/-/ Jędrzejewski mjr.szt.gen.

/-/ Bandrowski kpt.

L.dz. 1220/Tj.

O d p i s d e p e s z y.

M.S.Wojsk. Szt.Gen. Oddz. II.

z Dow.Grupy op. Bieniakonie Nr. 152/153 258.

Komunikat o sytuacji nieprzyjacielskiej z dnia 9 czerwca 1922 r.

Rosja sowiecka. - dyslokacja. Sztab 28 p.strzel. 4-ej dyw. w Leplu. Sztab 1-go baonu w Wituniczach Sztab 2-go w Leplu stop Kompanje liczą po 150 ludzi. W każdym baonie po 5 - 7 kar.masz. Różne. W nocy z dnia 7 na 8 b.m. około godz. 4-ej trzy oddziały bolszewickie każdy w sile po 50-100 ludzi uzbrojone w karabiny ręczne i maszynowe przeszły granicę w



rejonie Orzechowno - Kurhaje i napadły na folwarki Błoszniki, Malusty
Katowicze i inne okoliczne rabując i mordując ludzi. Dwie bandy składały
się piechoty, jedna z kawalerji. Podczas napadu zginęło około 6-ciu
właścicieli majątków wraz z rodzinami między innymi osadnik kpt. rezerwy
W.P. Petrykowski. Po zaalarmowaniu baonu celnego yNr. 27 dwa oddziały
/piechoty/ pod ogniem wycofały się zagranicę tracąc po drodze kilku za-
bitych i rannych, których udało im się zabrać ze sobą. Według niesprawdzo-
nych wiadomości wpadło w nasze ręce 2-ch bolszewików. Oddział kawalerji
ukrył się w lasach. Zarządzono obławę dotychczas bez wyniku. Dalszych
szczegółów brak. Kierownik posterunku Głębokie wraz z Sekcją ułanów udał
się na przeprow- adzenie szczegółowego wywiadu i pogoni. Z rejonu Dokszyce
meldowano o podobnym wypadku napadu szczegółowy wywiad zarządzono. Na-
razie szczegółów brak. Kierownik Ekspozytury Nr. I. /-/- Bandrowski kpt.
L. 1220/Tjn.

La zgodnari' dpuu

Bandrowski p. I.